BOVSKA, Stany

leżę sobie na kanapie
chyba już nie nadrobię dziś
nie chce mi się rozkminiać
ze inaczej miało być

chciałam dobrze
znów wtopiłam
wyszło z tego wielkie nic
to nie ostatni raz dostaje w twarz

powściągam drące żądze
by leżeć dalej
choć niechęć mam by wstawać
głos podpowiada

weź ogarnij swoje stany
to czas na zmiany
weź ogarnij swoje stany
to czas na zmiany